

**Wyrok z dnia 7 października 2003 r.**

**II UK 87/03**

**Przedmiotem sporu w sprawie o wcześniejszą emeryturę na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) jest uprawnienie do tego świadczenia z uwagi na warunki pracy, co oznacza - szczególnie przy braku stosownych zaświadczeń - konieczność poczynienia ustaleń dotyczących rodzaju i wymiaru zatrudnienia w warunkach szczególnych. Nie czyni temu za-  
dość odniesienie się tylko do zatrudnienia zasadniczego, bez zbadania czy dodatkowo wykonywane czynności, które także warunkują to prawo, nie były wykonywane stale i w odpowiednim wymiarze czasu.**

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Sędziowie SN: Beata Gudowska, Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 października 2003 r. sprawy z wniosku Mieczysława T. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w B. o uznanie pracy w szczególnych warunkach i wcześniejszą emeryturę, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 stycznia 2003 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Decyzją z dnia 13 września 2001 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w B. odmówił przyznania wnioskodawcy Mieczysławowi T. prawa do emerytury, al-  
bowiem nie spełnił on koniecznych przesłanek, nie osiągnął wymaganego wieku

emerytalnego 65 lat oraz nie wykazał żadnego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Wyrokiem Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 20 sierpnia 2002 r. odwołanie wnioskodawcy od powyższej decyzji zostało oddalone. Sąd ten ustalił, że wnioskodawca będąc zatrudnionym w Kolumnie Transportu Sanitarnego w B. został oddelegowany od 1 czerwca 1985 r. do Specjalistycznego Psychiatrycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w C. wraz z samochodem sanitarnym. Wnioskodawca był zatrudniony jako kierowca tego samochodu i wykonywał nadto czynności noszowego i sanitariusza. Oceniając zgromadzony materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw do uznania, iż wnioskodawca będąc oddelegowanym do pracy w Szpitalu w C. świadczył pracę w warunkach szczególnych, albowiem charakter jego pracy polegającej na przewożeniu pacjentów na badania do domów pomocy społecznej, nie uzasadniał uznania, że kierował on pojazdem uprzywilejowanym w ruchu drogowym. Tym bardziej, że sam odwołujący wyjaśnił, że jeżdżąc karetką jedynie 3-4 razy w miesiącu musiał korzystać z sygnału dźwiękowego.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu Okręgowego jako prawidłowe. Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) - okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na danym stanowisku. Z powołanego rozporządzenia oraz z wydanego na podstawie delegacji wynikającej z tego rozporządzenia - zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 12 lipca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach resortu zdrowia i opieki społecznej (Dz.Urz. MZiOS z 1983 r. Nr 8, poz. 40) wynika, że za prace w transporcie uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej, uważa się prace: 1. kierowcy samochodu uprzywilejowanego w ruchu, 2. kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, 3. kierowcy autobusu o liczbie miejsc powyżej 15.

Sąd Apelacyjny uznał, dzieląc ustalenia Sądu pierwszej instancji, iż wnioskodawca (kierowca karetki) nie był kierowcą samochodu uprzywilejowanego, a za-

tem brak jest podstaw do uznania, że legitymuje się on wymaganym stażem pracy w warunkach szczególnych uprawniającym do przyznania wcześniejszej emerytury.

W kasacji od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił: 1) naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie „art. 1.1 i art. 1.2 oraz art. 2.1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze”, 2) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 5 w związku z art. 212 k.p.c. poprzez nieudzielenie stronie występującej w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego potrzebnych wskazówek, art. 224 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedostateczne wyjaśnienie sprawy oraz art. 328 § 2 k.p.c., polegające na braku w uzasadnieniu wyroku merytorycznej oceny co do wszystkich okoliczności podniesionych przez wnioskodawcę lub wynikających z dokumentów.

Jako okoliczność uzasadniająca rozpoznanie kasacji wnioskodawca przedstawił potrzebę dokonania wykładni „art. 1.1 i 1.2 w związku z art. 2.1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.” w aspekcie dopuszczalności korzystania z uprawnień przewidzianych w tym przepisie przez pracowników, którzy w ramach etatu nie podlegającego kwalifikacji jako praca w szczególnych warunkach, faktycznie wykonywali u tego samego pracodawcy pracę kwalifikowaną jako prace w szczególnych warunkach. Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu kasacji podniósł, że co prawda samochód sanitarno-osobowy nie był samochodem uprzywilejowanym, jednakże zatrudniony jako kierowca przewożący pacjentów oddziałów: psychiatrycznego, neurologicznego, zakaźnego, chorób płuc, pododdziału leczenia uzależnień, internistycznego, wnioskodawca faktycznie wykonywał nadto pracę sanitariusza i noszowego, która na podstawie przepisu działu XII pkt 1b ppkt 14 zarządzenia Ministra Zdrowia i Polityki Społecznej z dnia 13 lutego 1989 r. zmieniającego zarządzenie w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu zdrowia i opieki społecznej z dnia 12 lipca 1983 r., należy do prac wykonywanych w szczególnych warunkach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c. kasację można oprzeć na podstawie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. W rozpoznawanej sprawie powód w ramach tej podstawy kasacyjnej wskazał naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają w szczególności: obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych (zgodnych z zasadami logicznego rozumowania), ramy proceduralne (ocena dowodów musi respektować pewne warunki określone przez prawo procesowe, w szczególności art. 227 - 234 k.p.c.), wreszcie poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, ale powinna także uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok SN z 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 655).

Przy tych uwagach, w ocenie Sądu Najwyższego uzasadniony jest zarzut niedostatecznego wyjaśnienia sprawy i naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1989 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.) stanowi, że ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1, czyli w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn. Dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych. Zachowują więc w tym zakresie moc przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w myśl

których okresami pracy uzasadniającymi prawo do wcześniejszej emerytury są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: - 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn; 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Wnioskodawca, tak w odwołaniu złożonym do Sądu Okręgowego, jak i następnie w apelacji wskazywał, że prowadząc samochód uprzywilejowany w ruchu drogowym w rozumieniu art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. Nr 98, poz. 602) - karetkę pogotowia - wykonywał pracę w warunkach szczególnych. Bezsporne jest, że pracował on jako kierowca karetki pogotowia w Samodzielnym Publicznym Psychiatrycznym ZOZ w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres 15 lat. W wykazie A działu VIII załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., w pkt 2 wymienia się między innymi pracę kierowców samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych. Jednak, jak trafnie ustalił Sąd Apelacyjny i jak sam wnioskodawca przyznał w kasacji, karetka-samochód sanitarny, którym jeździł, nie był pojazdem uprzywilejowanym w ruchu, skoro Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w B. nie występowała do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o wydanie zezwolenia na zaliczenie tego samochodu do pojazdów uprzywilejowanych stosownie do postanowień ustawy Prawo o ruchu drogowym. Tym samym trafnie przyjął Sąd Apelacyjny, że wnioskodawca w spornym okresie nie był kierowcą samochodu uprzywilejowanego w ruchu drogowym, a zatem brak jest podstaw do uznania, że legitymuje się on jako kierowca wymaganym stażem pracy w warunkach szczególnych uprawniających do przyznania wcześniejszej emerytury.

Nie wyczerpuje to jednak, jak słusznie zarzuca kasacja, wszystkich wątpliwości w sprawie, skoro Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku odniósł się jedynie do ustalania pracy w szkodliwych warunkach w oparciu o przesłankę wynikającą z kierowania pojazdem uprzywilejowanym. Natomiast pominął Sąd Apelacyjny informacje zawarte w aktach osobowych wnioskodawcy (powoływane w kasacji), z których wynika, że przez długie okresy był on zatrudniony równolegle w charakterze noszowego bądź sanitariusza. Zdaniem Sądu drugiej instancji, okoliczność ta nie przesądza o

ustaleniu, iż wnioskodawca wykonywał pracę w warunkach szczególnych w myśl powołanego rozporządzenia Rady Ministrów oraz wydanego na podstawie delegacji wynikającej z tego rozporządzenia - zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 12 lipca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach resortu zdrowia i opieki społecznej. Sąd oceniając jakie rodzaje prac w charakterze kierowcy uznane są za uprawniające do wcześniejszej emerytury, pominął natomiast fakt, że również praca w charakterze sanitariusza - noszowego zakwalifikowana została do prac wykonywanych w szczególnych warunkach.

Świadczenia pracy wnioskodawcy dokumentują, że równoległe z pracą kierowcy, przez cały okres zatrudnienia w Kolumnie Transportu Sanitarnego w B. od 1985 r. do 2001 r. wykonywał on, na podstawie dodatkowych umów, (w niepełnym wymiarze czasu) pracę sanitariusza i noszowego. Sąd Apelacyjny nie odnosząc się do tego faktu, nie przeprowadził postępowania dowodowego co do faktycznego zakresu pracy Mieczysława T., w szczególności nie zbadał, czy wymiar dodatkowych zajęć faktycznie nie był wyższy niż to wynika z akt osobowych. Z tych względów należy przyznać rację zarzutom kasacji co do naruszenia przez Sąd przepisów postępowania, mianowicie art. 224, 233 § 1 k.p.c. poprzez niedostateczne wyjaśnienie sprawy i pominięcie wykonywania przez niego także innych czynności, co zdaje się wynikać z akt osobowych, a tym samym co do braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Doprowadziło to do przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów i naruszenia wyżej wymienionych przepisów, jak również art. 328 § 2 k.p.c., poprzez nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku do wszystkich okoliczności wynikających z dokumentów. Materiały sprawy są niewystarczające, a w ustaleniach Sądu brak jakichkolwiek wskazań co do tego, jaką rzeczywiście pracę wykonywał wnioskodawca i czy poza czynnościami kierowcy faktycznie wykonywał -i w jakim rozmiarze - pracę sanitariusza. Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie jest uprawnienie wnioskodawcy do wcześniejszej emerytury z uwagi na warunki pracy, co oznacza - szczególnie przy braku stosownych zaświadczeń pracodawcy w tej kwestii - konieczność poczynienia ustaleń dotyczących rodzaju i wymiaru zatrudnienia w warunkach szczególnych, nie jest więc wystarczające odniesienie się tylko do zatrudnienia zasadniczego, bez zbadania, czy dodatkowo wykonywane czynności, które także warunkują to prawo, nie były wykonywane stale i w odpowiednim wymiarze czasu. W tym stanie rzeczy, gdy dokonane przez Sąd Apelacyjny ustalenia

faktyczne nie są wystarczające, uzasadniony jest zarzut naruszenia istotnych przepisów postępowania, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Przy tych brakach postępowania Sąd Najwyższy nie może wypowiedzieć się w sposób zdecydowany co do trafności zarzutu naruszenia prawa materialnego, uznając, że rozstrzygnięcie sprawy, jako niedostatecznie wyjaśnionej, jest przedwczesne.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał Sądowi drugiej instancji sprawę do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.

=====